

4

**Podręcznik do religii
dla IV klasy szkoły podstawowej**

**NOWA
PODSTAWA
PROGRAMOWA**

Zaproszeni przez Boga



WYDAWNICTWO WAM ■ KSIĘŻA JEZUICI

Podręcznik nr AZ-21-01/10-KR-2/12 do nauczania religii rzymskokatolickiej na terenie całej Polski,
z zachowaniem praw biskupów diecezjalnych, przeznaczony do klasy IV szkoły podstawowej,
zgodny z programem nauczania nr AZ-2-01/10.

Recenzenci

ks. dr Łukasz Idem, ks. dr Radosław Mazur

Komitet redakcyjny

ks. Zbigniew Marek SJ (przewodniczący), ks. Andrzej Hajduk SJ, ks. Janusz Mółka SJ, s. Anna Walulik CSFN

Autorzy

Agnieszka Banasiak, ks. Rafał Bednarczyk, ks. Ryszard Czekalski, Ewa Jancewicz, ks. Krzysztof Kantowski, Anna Lemieszonok,
s. Letycja Łask CSFN, ks. Zbigniew Marek SJ, s. Agnieszka Misiak CSFN, Kinga Pytlík, Magdalena Stach-Hejosi,
Małgorzata Wawszczyk, Wioletta Wojtkiewicz, s. Anna Walulik CSFN, Ewa Zmuda, Aneta Żurek

Redakcja

Ewa Zmuda

Korekta

Dariusz Godoś

Ilustracje

Artur Janicki

Projekt okładki i opracowanie graficzne

ChapterOne.pl

Foto

Dreamstime.com: © Sf2301420max Weixin Shen; Fotolia.com: © Marzanna Syncerz (okładka), © aleisha, © Alexander Raths,
© Alx, © Anyka, © bloomua, © byheaven, © Christas Vengel, © Composer, © David Davis, © DenisNata, © determined,
© Dmitry Pichugin, © fabiomax.com, © gekaskr, © GIS, © Irina Belousa, © Jakub Jirsák, © Jakub Krechowicz, © lapas77,
© Leah-Anne Thompson, © Les Cunliffe, © Sergej Khackimullin, © Lilya, © Łukasz Gagulski, © Maksym Yemelyanov,
© Yuri Arcurs, © sizta, © CorinaDanielaObertas, © Marcel Mooij, © Markus Bormann, © Marzanna Syncerz, © Marzanna
Syncerz, © Matthew Cole, © milosbekic, © mipan, © Okea, © Pavel Losevsky, © pees, © philippe Devanne, © styleuneeed,
© Subbotina Anna, © Taras Livvy, © TheSupe87, © tiero, © Viktor, © vladgrin, © vladgrin, © Wichitra Srisunon, © yuri19;
Istockphoto.com: © aldomurillo, © jgroup, © PhotographerOlympus, © JackValley, © gmutlu; East News; AP/East News;
Święta Małgorzata Maria Alacoque kontemplanuje Najświętsze Serce Jezusa, Corrado Giaquinto (ok. 1765). Kolekcja prywatna;
Portret św. Brata Alberta, Leon Wyczółkowski (1934). Klasztor albertynów, Kraków

IMPRIMATUR

Kuria Metropolitalna w Krakowie
Bp Jan Skodoń, wikariusz generalny
Ks. Kazimierz Moskała, wicekanclerz
Ks. prof. dr hab. Tadeusz Panuś, cenzor
Kraków, 6 czerwca 2012 r., nr 1627.

© Wydawnictwo WAM • Księża Jezuici, Kraków 2012

e-ISBN:978-83-277-2505-9

Wzniesienie 2013, 2015

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Druk: Leyko – Kraków

Drodzy Uczniowie,

Wasz pobyt w szkole, Wasza praca i nauka są dla nas, dorosłych, znakiem tego, że chcecie w życiu coś osiągnąć, do czegoś dojść. W tym wysiłku pomagają Wam rodzice, nauczyciele, wychowawcy i wielu innych ludzi. Wszystkim zależy na tym, abyście byli LUDŹMI wielkiego formatu.

Każdy z Was zastanawia się nad tym, co należy czynić, aby być człowiekiem wartościowym. Wiele osób już Wam podpowiada i nadal będzie podpowiadać, jak postępować, aby zawsze być człowiekiem szlachetnym. Niekiedy jednak zapominamy, że z podobnymi podpowiedziami przychodzi do nas sam Pan Bóg. Warunkiem niezbędnym do tego, aby taką podповідź Pana Boga usłyszeć, jest bezgraniczne zaufanie Mu oraz okazywanie miłości.

Nad tym, jak ufać Panu Bogu, jak okazywać Mu należny szacunek i swoją miłość, będziecie rozmawiać w ciągu całego roku szkolnego. Będziecie się nad tym zastanawiać z Waszymi rodzicami, katechetami, wychowawcami, rodzeństwem, koleżankami i kolegami, a także z wieloma innymi osobami.

Serdecznie pozdrawiam Was – uczniów klas czwartych, Waszych rodziców, katechetów i wychowawców. Chcę też Was zapewnić, że podobnie jak każdy i każda z Was, ja również staram się okazywać Panu Bogu zaufanie oraz miłość.

Życzę, aby Pan Bóg wzmacniał wszystkie Wasze wysiłki prowadzące do tego, abyście stawali się LUDŹMI wielkiego formatu.

+ Marek Mendyk

Przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego
Konferencji Episkopatu Polski

Dostzegam
miłość **PANA JEZUSA**

Mówię **PANU JEZUSOWI:**
„**Przepraszam**”

Przyznaję się
do **PANA JEZUSA**

Rozmawiam
z **PANEM BOGIEM**

Wyrażam swoją
przyjaźń z **PANEM JEZUSEM**

Warto zajrzeć:



– słownik



– biografie świętych

I.

czy przyjaźnię się z PANEM JEZUSEM?

PAN JEZUS zaprasza mnie
do przyjaźni

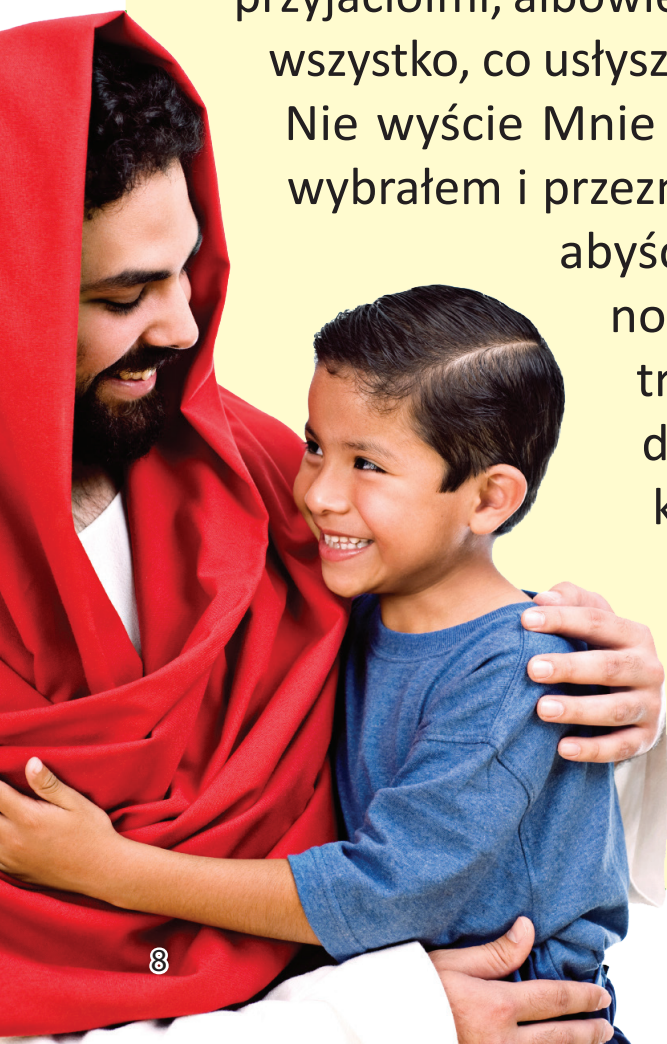
Wielbie
PANA BOGA

Idę drogą
wskazaną przez PANA JEZUSA



(J 15, 12-17)

To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.



MIŁE ODWIEDZINY

Dzisiejszy czwartek był dla mnie jednym z najmielszych dni w tym roku. Derossi i Coretti z garbatym Nelli przyszli punktualnie, jak obiecali. Ach, jak się wyborne bawiliśmy przez dwie godziny! Derossi i Coretti to najweselsze zuchy z całej klasy. Ojciec mój strasznie ich polubił.

Coretti to diabeł nie chłopak! Ciągłe by coś ruszał, przestawiał, przenosił. „Nie szkodzi mu to nic, że się urodził i wychował pomiędzy wiązkami drzewa, bo we krwi i w sercu ma szlachectwo” – odpowiada mój ojciec.

Derossi także ojcu memu bardzo się spodobał. Bo też zna geografię ten chłopak jak sam nauczyciel! I garbaty Nelli patrzył na niego jak w słońce, zachwycony i rozradowany.

Wielką radość sprawiły mi te odwiedziny. Zostały mi po nich jak gdyby złote isierki w sercu i umyśle. A i to mi się podobało bardzo, że odchodząc, dwaj rośli i silni wzięli pomiędzy siebie garbuska i prowadzili go pod ręce, a on się śmiał tak, jak go jeszcze nigdy śmiejącym się nie widziałem.

Wróciwszy do jadalni, spostrzegłem, że nie ma na ścianie obrazka, który przedstawiał garbatego błazna, Rigoletta. A to ojciec zdjął, żeby go nie widział Nelli.

Fragment książki Edmunda de Amicisa Serce



A przecież nie! Nie przez zazdrość, że on dostał nagrodę, a ja nie, pokłóciłem się dziś rano z Corettim. Wcale nie przez zazdrość. A teraz, kiedy złość mi już minęła, było mi żal i wstyd. I zaraz przypomniało mi się, co mi radził ojciec: „Zawiniśz – proś o przebaczenie!”. Ale coś mnie powstrzymywało jednak. Było mi wstyd przepraszać. Mówiłem sam do siebie: „Co tam, przepraszę go”. Jednak małe słówko „przepraszam” uwięzło mi w gardle.

Kiedy po lekcjach znalazłem się na ulicy sam, spostrzegłem, że idzie za mną Coretti. Zatrzymałem się i czekałem na niego. On podszedł i powiedział:

– Henryku, bądźmy przyjaciółmi po dawnemu!

Jakoś mi się tak głupio zrobiło na sercu i tak, jakby mi ktoś kuksa w plecy dał, rzuciłem mu się na szyję. Ucałował mnie i rzekł:

– Nigdy już żadnych kłótni między mną a tobą! Prawda?

– Nigdy! Przenigdy! – odrzekłem. I rozstaliśmy się uradowani i szczęśliwi. Ale kiedy wróciłem do domu i opowiedziałem ojcu wszystko, myśląc, że mu tym przyjemność sprawię, ojciec się zachmurzył i rzekł:

– Nie on, ale ty powinienes pierwszy rękę do zgody podać, boś ty zawinił!

Fragment książki Edmunda de Amicisa Serce

PAN JEZUS zaprasza mnie do przyjaźni

Wróciliśmy właśnie z wakacji, na pewno w tym czasie poznaliśmy wiele nowych osób. Być może niektóre z nich zostały naszymi przyjaciółmi. Teraz zaczynamy nowy rok szkolny. Wracamy do naszych szkolnych przyjaciół, za którymi pewnie zdążyliśmy się już bardzo stęsknić. A może w zachodzącym się roku nawiążemy także nowe przyjaźnie. Może niektóre będą trwały całe nasze życie...

PRAWDZIWA PRZYJAŹŃ to coś bardzo ważnego w naszym życiu. Każdy z nas chciałby mieć przyjaciela, który zawsze będzie przy nim w potrzebie, który nigdy nie zawiedzie, który zawsze pomoże i wysłucha. Czy kiedykolwiek pomyślałeś o tym, że takim przyjacielem dla nas chce być Pan Jezus? On sam zaprasza nas do przyjaźni z Sobą. **SPRÓBUJMY W TYM ROKU SZKOLNYM ODPOWIEDZIEĆ PANU JEZUSOWI NA TO ZAPROSZENIE!**



**Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to,
co wam przykazuję.**

(J 15, 14)

PAN JEZUS MOIM PRZYJACIELEM

Największym ZNAKIEM PRZYJAŹNI okazywanej ludziom przez Pana Jezusa jest EUCHARYSTIA. Pan Jezus ustanowił ją, bo chce, jak prawdziwy Przyjaciel, przebywać z nami. On chce karmić nas swoim Ciałem, udzielać nam przebaczenia oraz dzielić z nami radości i troski każdego dnia.

**Pan Jezus już się zbliża,
już puka do mych drzwi**

**Pobiegne GO przywitać,
z radości serce drży.**

**O szczęście
niepojęte**

**Bóg sam
odwiedza mnie**

**O Jezu, wspomóż
łaską, bym godnie
przyjął Cię.**



Ideę drogą wskazaną przez PANA JEZUSA

Wiemy, że Pan Jezus obdarowuje nas swoją przyjaźnią, a także zaprasza do życia w przyjaźni z Nim. Dał nam dowód swojego oddania – swoim życiem potwierdził, że *nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich* (J 15, 13).

Pan Jezus umarł za ludzi na krzyżu, aby przywrócić im utracone życie z Bogiem. Dar oddanego za nas życia Pan Jezus ofiarowuje nam w każdej Mszy Świętej pod postaciami chleba i wina. Kiedy podczas Eucharystii przyjmujemy Komunię Świętą, dajemy Mu dowód naszej przyjaźni. Okazujemy też wdzięczność za Jego miłość i zacieśniamy więź przyjaźni z Nim. UDZIAŁ W EUCHARYSTII JEST ZNAKIEM PRZYJAŹNI LUDZI Z PANEM JEZUSEM I PANA JEZUSA Z LUDŹMI. Pan Jezus – jako nasz Przyjaciel – dba o nas i uczy, jak być Jego przyjacielem. Dlatego udziela nam cennej wskazówki: *Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję* (J 15, 14).

Na dowód swej przyjaźni Pan Jezus zostawił nam przykazania. Wskazują one drogę do Boga.

JEŚLI PRZESTRZEGAMY PRZYKAZAŃ, ODPOWIADAMY PRZYJAŹNIĄ NA PRZYJAŹŃ PANA JEZUSA.

Nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca.

(J 15, 15)

DEKALOG



Boże przykazania są podanymi przez Boga drogowskazami, ułatwiającymi dochowanie wierności Panu Jezusowi. Spośród dziesięciu przykazań trzy pierwsze wyjaśniają i uczą, jak żyć w przyjaźni i miłości z Bogiem:

1. Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną.
2. Nie będziesz brał imienia Pana, Boga swego, nadaremnie.
3. Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.

Kolejne siedem przykazań wskazuje, jak uczeń Pana Jezusa powinien okazywać miłość swoim bliźnim:

4. Czcij ojca swego i matkę swoją.
5. Nie zabijaj.
6. Nie cudzołóż.
7. Nie kradnij.
8. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.
9. Nie pożądaj żony bliźniego swego.
10. Ani żadnej rzeczy, która jego jest.

Chrześcijanin to człowiek kochający Boga i bliźniego. To ktoś, kto swoim szlachetnym postępowaniem pokazuje, że zasługuje na miano prawdziwego przyjaciela Pana Jezusa.



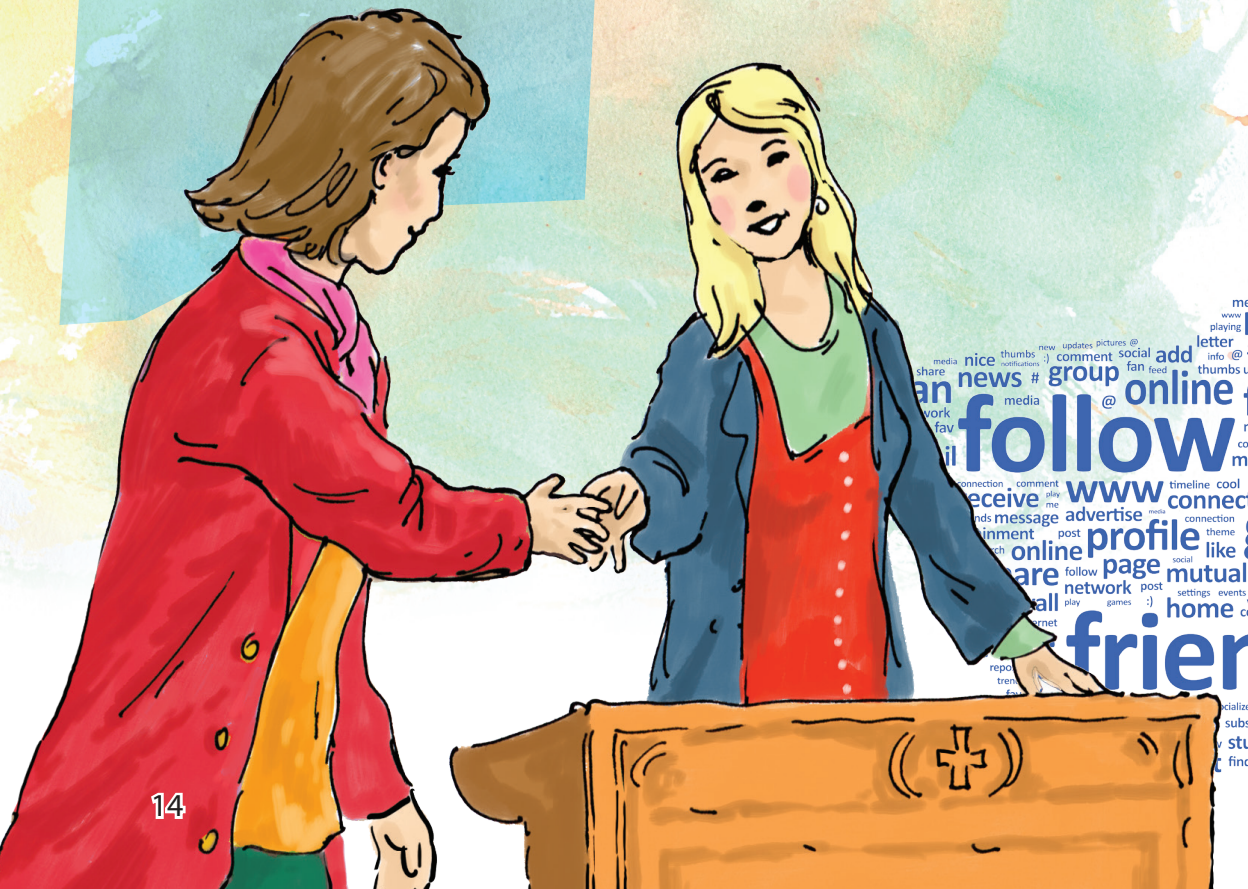
**Panie Jezu, dziękuję Ci, że uczyniłeś mnie
swoim przyjacielem.**

**Wierzę, że jesteś moim Bogiem. Wierzę,
że wyzwoliłeś mnie z niewoli grzechu.**

**Panie Jezu, chcę być Twoim przyjacielem
i wypełniać Twoje polecenia.**

Codziennie gestami wyrażamy nasze uczucia. Zapewne niejednemu z nas zdarzało się, że skakał z radości albo odchodził z opuszczoną ze wstydu głową. Dzięki takim gestom odkrywamy, że nasze ciało potrafi mówić. Gestami możemy także wyrażać stan naszego ducha.

W czasie Eucharystii gestami wyrażamy nasze pragnienie życia w przyjaźni z Panem Jezusem. Gesty te świadczą również o jedności we wspólnocie Kościoła. Staranne i świadome wykonywanie gestów podczas Mszy Świętej wyraża i umacnia naszą więź z Panem Jezusem.



**To wam przykazuję,
abyście się wzajemnie miłowali.**

GESTY

Podczas Mszy Świętej wykonujemy także inne gesty: UDERZAMY SIĘ W PIERSI, PODAJEMY INNYM RĘKĘ na znak pokoju, KLĘKAMY po Komunii Świętej. Gesty wykonuje także kapłan, na przykład wyciąga ręce nad osobami lub darami, błogosławi, pozdrawia.

**Panie Jezu,
naucz mnie
rozumieć znaczenie
Twoich przyjacielskich
gestów skierowanych
do ludzi.**



(Łk 6, 19-23)

A cały tłum starał się Go dotknąć, ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrawiała wszystkich. A On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił: „Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże. Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyceni. Błogosławieni wy, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie. Błogosławieni będziecie, gdy ludzie was znienawidzą i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego podadzą w pogardę wasze imię jako nieczne: cieszcie się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom”.



Przed nim stał Gereb, bełkocząc z zakłopotaniem:

– To ty, Boka?

Boka nie mógł na razie odpowiedzieć. Nie zdawał sobie sprawy z zamiarów Gereba. Widział tylko, że Gereb nie był taki spokojny i wesoły jak zwykle. Był blady i smutny, skubał nerwowo kołnierzyk i widać było, że chce coś powiedzieć, ale nie wie, jak zacząć. Milczeli więc obaj i stali tak dłuższą chwilę naprzeciw siebie.

Wreszcie Gereb przerwał milczenie:

– Przyszedłem, żeby... pomówić z tobą.

Teraz Boka odzyskał głos i rzekł poważnie i spokojnie:

– Nie mam ci nic do powiedzenia, najlepiej będzie, jeśli wyjdiesz przez tę samą furtkę, przez którą wszedłeś.

Ale Gereb nie poszedł za tą radą.

– Słuchaj, Boka – rzekł – wiem już, że dowiedziałeś się o wszystkim. Wszyscy już wiecie, że przeszedłem do czerwonoskórych. Ale ja teraz nie przychodzę do was jako szpieg, tylko jako przyjaciel.

Boka odparł spokojnie:

– Nie możemy cię uważać za przyjaciela.

Gereb spuścił głowę. Był przygotowany na to, że zostanie szorstko przyjęty, a nawet wyrzucony, ale nie spodziewał się, że Boka mówić będzie do niego z takim cichym, poważnym smutkiem. To było bardzo bolesne, boleśnieszce od uderzenia. Toteż i jego głos stał się cichy i smutny, gdy odpowiedział:

– Przyszedłem naprawić moją winę. (...)

– Gereb jest tutaj? – zapytał Nemeczek, rozglądając się szeroko otwartymi ze zdumienia oczyma.

– Tak – odpowiedział Gereb.

Malec spojrzał pytająco na Bokę. A ten odrzekł:

– Jest tutaj i naprawił swą winę. Dlatego przywracam mu rangę porucznika.

– Dziękuję – wyszeptał zarumieniony Gereb...



Przyznaje się do PANA JEZUSA

Nie lubimy sytuacji, gdy ktoś się na nas gniewa lub złości. Chcemy przebywać z osobami, które mimo różnych charakterów czy zainteresowań łączyć będzie zgoda, przyjaźń i życzliwość. Czy jest to możliwe?

Pan Jezus chce, by ludzie żyli w zgodzie, życzliwości i wzajemnie okazywali sobie należny szacunek.

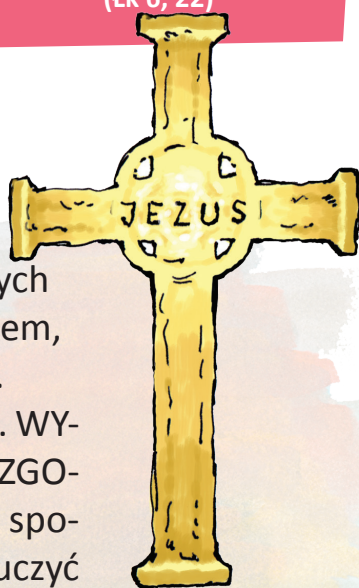
**ZNAKIEM MIŁOŚCI
I POKOJU, których
uczy Pan Jezus, jest
czyniony przez Jego
uczniów – chrześcijan –
ZNAK KRZYŻA.**

Cieszcie się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie.

(Łk 6, 22)

CZYNIEŃ ZNAK KRZYŻA...

Znakiem krzyża rozpoczynamy i kończymy Mszę Świętą. Znak ten czynimy także przy innych okazjach: na początku modlitwy, przed posiłkiem, przed podróżą czy przechodząc obok kościoła. Znak krzyża kończymy zawsze słowem AMEN ➡. WYRAŻA ONO NASZE ZAUFANIE do Pana Boga i ZGODĘ na Jego działanie w naszym życiu. W ten sposób pokazujemy, że chcemy od Pana Jezusa uczyć się miłości, którą będziemy kierować się w swym postępowaniu.



1. W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego...
Tak można najprościej modlić się do Niego –
Do Boga, co właśnie uśmiecha do nas się
I niebo przybliżyć Swym dzieciakom chce.

2. W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego...
Tym znakiem najprościej przyznać się do Niego –
Do Boga, którego niejednen wstydzi się,
lecz my się przyznajemy, żegnając razem się.

3. W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego...
Niech każdy z nas rano zacznie dzień od tego.
I wszystko, co ważne, i co mniej ważne jest,
by więcej było dobra tam, gdzie Pan Bóg jest.

(piosenka religijna)

Mówię PANU JEZUSOWI: „Przepraszam”

Co by było, gdyby wszyscy ludzie w sposób doskonały kierowali się w swym postępowaniu miłością Pana Jezusa i w swym życiu pielęgowali przyjaźń z Nim? Świat wyglądałby wspaniale! Wiemy jednak, że każdemu – nawet jeśli bardzo stara się być przyjacielem Pana Jezusa – zdarza się zrobić coś wbrew miłości.

Jako chrześcijanie powinniśmy wiedzieć, że ZŁO – GRZECH – NISZCZY NASZĄ PRZYJAŹŃ Z PANEM BOGIEM I Z LUDŹMI. Czy w takim razie możemy jakoś naprawić wyrządzone zło? W jaki sposób przywrócić naszą przyjaźń z Bogiem i ludźmi?

PRZYJACIELE PANA JEZUSA PRZYCHODZĄ DO NIEGO, BY WYZNAĆ SWE GRZECHY I UZYSKAĆ PRZEBACZENIE W SAKRAMENCIE POKUTY I POJEDNANIA.

Aby ten sakrament był skuteczny, należy:

- przypomnieć sobie swoje przewinienia (rachunek sumienia);
- wzbudzić żal w swoim sercu za rozpoznane grzechy;
- postanowić poprawę;
- szczerze wyznać grzechy kapłanowi;
- naprawić swoje winy (zadośćuczynienie Bogu i bliźnim).

W sakramencie pokuty i pojednania Pan Bóg ofiarowuje swoje przebaczenie.

**Błogosławieni wy, którzy teraz płaczecie,
albowiem śmiać się będziecie.**

(Łk 6, 21)

Pan Jezus wielokrotnie mówi o potrzebie zmiany sposobu życia i postępowania. ZMIANĘ TĘ NAZYWA NAWRÓCENIEM. Nawrócenie jest potrzebne każdemu człowiekowi. Dlatego też obecni na Eucharystii wierzący zaraz na jej początku przyznają się wobec Pana Boga do swojej grzeszności – do popełniania grzechów, przepraszają Go za swe grzechy oraz proszą o pomoc w ich przezwyciężaniu. Czynią to za pomocą modlitwy:

**Spowiadam się Bogu wszechmogącemu
i wam, bracia i siostry, że bardzo
zgrzeszyłem myślą, mową, uczynkiem
i zaniedbaniem: moja wina, moja
wina, moja bardzo wielka wina.**

**Przeto błagam
Najświętszą Maryję,
zawsze Dziewicę,
wszystkich Aniołów
i Świętych –
i was, bracia i siostry,
o modlitwę
za mnie
do Pana Boga
naszego.**

